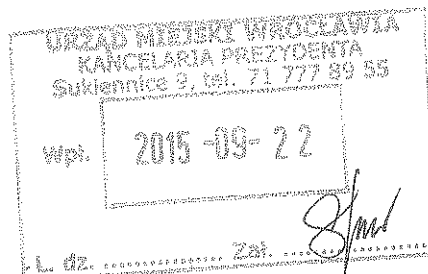
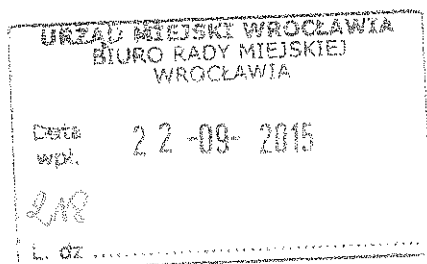


Robert Pieńkowski
Radny Rady Miejskiej Wrocławia
e-mail: robert.pienkowski@rada.wroc.pl



Wrocław, 22 IX 2015 r.

Pan dr Rafał Dutkiewicz
Prezydent Wrocławia

Interpelacja w sprawie Polaków oczekujących na zaproszenie przez Gminę Wrocław w ramach programu repatriacji

Szanowny Panie Prezydencie!

Media informują o Pańskim oświadczeniu dotyczącym Syryjczyków. Czytamy w nim m.in. „Wrocław włączy się natychmiast w każdy proces zaproponowany przez polski rząd. ... z całą energią włączymy się w ten program, w przydzielonej nam części”.

Jako członek Komisji Promocji i Współpracy Zagranicznej, która m.in. zajmuje się opiniowaniem wniosków repatriacyjnych Polaków ze Wschodu chciałbym niniejszym zwrócić uwagę Pana Prezydenta na 59 podań, które nadal oczekują na pozytywne rozpatrzenie. Podczas posiedzenia 6 lipca 2015 r. - po burzliwej dyskusji – w konsekwencji głosowania – Komisja pozytywnie

zarekomendowała do zaproszenia w 2016 r. do osiedlenia się we Wrocławiu jedynie 4 rodziny (9 osób). Akt głosowania był dla mnie czynnością wyjątkowo przykrą, gdyż podejmowaliśmy decyzję o losach Polaków, którzy już bardzo dużo wycierpieli. A Komisja (jako całość) kierowała się w akcie głosowania kryterium *de facto* finansowym, gdyż ilość rodzin (osób) zaproszonych uzależniona była od możliwości finansowych miasta. Na podstawie wspomnianej rekomendacji Miasto Wrocław ma przyjąć w 2016 r. 4 rodziny, a co z pozostałymi 59 rodzinami, które podczas lipcowego głosowania nie otrzymały stosownego zaproszenia?

Warto przypomnieć co Prymas Tysiąclecia Stefan kardynał Wyszyński powiedział w II kazaniu świętokrzyskim z 20 II 1974 r.:

"Posługując się wartościami ekonomicznymi musimy pamiętać, że i tutaj istnieje ład, który jest normowany przez zasadę miłości. Zaczynając od najbliższych sobie, zaspokajając potrzeby rodziny, narodu czy państwa, dopiero w dalszym rzucie, kierując się miłością ogólnoludzką, możemy służyć zbywającymi dobrami innym ludom i narodom. Ład w miłowaniu – ordo caritatis wymaga, aby człowiek, który staje na czele jakiejś grupy społecznej i przyjmuje na siebie odpowiedzialność za nią, pamiętał najpierw o obowiązkach wobec dzieci swego narodu, a dopiero w miarę zaspokajania i nasycania najpilniejszych, podstawowych potrzeb własnych obywateli, rozszerzał dążenie do niesienia pomocy na inne ludy i narody, na całą rodzinę ludzką".

Źródło: <http://www.nonpossumus.pl/nauczanie/0581.php>

Mijają lata, a polskie rodziny ze Wschodu czekają. Tymczasem Pan Prezydent jest gotów przyjmować uchodźców z Bliskiego Wschodu. *Ordo caritatis* nakazuje zaopiekowanie się w pierwszej kolejności przedstawicielami swego *narodu*. Powinniśmy oczywiście współczuć uchodźcom politycznym z Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. W miarę możliwości powinniśmy im również pomóc, ale w pierwszej kolejności Gmina Wrocław i Wrocławianie powinni zająć się Polakami oczekującymi na repatriację od lat. Bez wątpienia wszystkie oczekujące na zaproszenie polskie rodziny (razem 59) składają się z osób, które zasiliłyby Wrocław demograficznie i ubogaciłyby pod względem wielu innych kryteriów.

Zwracam się więc do Pana Prezydenta z apelem, by w pierwszej kolejności zaprosić do osiedlenia we Wrocławiu wszystkich Polaków - polskie rodziny, którzy złożyli już swoje podania o zaproszenie ich przez Gminę Wrocław (wspomniane wyżej 59 rodzin). *Pro memoria* informuję, że ich podania spoczywają w Ratuszu w pięciu opastych segregatorach!

Przy okazji chciałbym prosić o podanie wyczerpującej informacji w sprawie ilości rodzin polskich i osób w tych rodzinach, które zostały dotychczas zaproszone przez Gminę Wrocław w ramach programu repatriacji ze Wschodu (począwszy od 4 czerwca 1990 r. do 2015 r. włącznie). Proszę o informację sumaryczną i w rozbiciu na poszczególne lata.

Zwracam się też z prośbą o informację w sprawie wysokości pomocy finansowej i lokalowej udzielonej Polakom ze Wschodu starającym się o osiedlenie we Wrocławiu (począwszy od 4 czerwca 1990 r. do 2015 r. włącznie). I w tym przypadku proszę o informację sumaryczną i w rozbiciu na poszczególne lata.

Z wyrazami szacunku



Robert Pieńkowski

Radny Rady Miejskiej Wrocławia